

## **Modalność w tłumaczeniu ustnym: błędy i ich konsekwencje w ujęciu legilingwistycznym**

**Marek Kuźniak, prof. dr hab.**  
Uniwersytet Wrocławski, Wrocław  
[marek.kuzniak@uwr.edu.pl](mailto:marek.kuzniak@uwr.edu.pl)

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-9680-434X>

**Bolesław Cieślik, dr**  
Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Kraków  
[boleslaw.cieslik@ms.gov.pl](mailto:boleslaw.cieslik@ms.gov.pl)

ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-9791-2994>

**Abstrakt:** W artykule podjęto zagadnienie modalności w tłumaczeniu ustnym w kontekście prawnym, koncentrując się na jej funkcji pragmatycznej oraz wpływie na wierność i precyzję tego typu przekładu. Na podstawie materiału egzaminacyjnego z egzaminów państwowych dla tłumaczy przysięgłych w Polsce przeprowadzono analizę błędów modalnych z uwzględnieniem ich ciężaru – od błędów drobnych, przez średnie, po błędy krytyczne. Szczególną uwagę poświęcono tym ostatnim, czyli uchybieniom, które prowadzą do zniekształcenia znaczenia normatywnego wypowiedzi, co może skutkować konsekwencjami procesowymi. Analiza jakościowa została osadzona w istniejących modelach klasyfikacyjnych oraz oparta o wybrane kategorie ramy MQM (*Multidimensional Quality Metrics*). Wyniki wskazują, że błędy modalne są często efektem niewłaściwej interpretacji funkcji wypowiedzi i

postawy nadawcy. W podsumowaniu autorzy formułują postulaty dydaktyczne, podkreślając znaczenie rozwijania kompetencji pragmatycznej jako kluczowego elementu profesjonalnego przygotowania tłumaczy przysięgłych.

**Słowa kluczowe:** błąd krytyczny; egzamin na tłumacza przysięgłego; legilingwistyka; modalność; tłumaczenie ustne

### **Modality in interpreting: Errors and their consequences from a legilinguistic perspective**

**Abstract:** The article addresses the issue of modality in interpreting in the legal context, focusing on its pragmatic function and impact on the accuracy and precision of this type of interpretation. Based on examination and teaching materials regarding state examinations for the profession of sworn translator and interpreter in Poland, an analysis of modal errors has been carried out, taking into account their gravity – from minor through medium to critical errors. Particular attention was given to the latter, i.e. errors leading to a distortion of the normative meaning of the statement, which may have procedural consequences. The analysis was based on existing classification models (e.g., Dzierżanowska, 1990; Hejwowski, 2004, 2009; Kubacki, 2018; Matulewska, 2018), and on selected categories of the MQM (Multidimensional Quality Metrics) framework. The results indicate that modal errors are often the result of misinterpretation of the function of the statement and the attitude of the issuer. In conclusion, the authors make educational proposals, emphasizing the importance of developing pragmatic competence as a key element of the professional preparation of sworn translators and interpreters.

**Keywords:** critical error; interpreting; legal linguistics; modality; sworn translator examination

## **Tłumaczenie ustne w kontekście odpowiedzialności prawnej**

Tłumaczenie ustne wykonywane w ramach wymiaru sprawiedliwości i systemu ochrony prawnej należy do najbardziej wymagających form komunikacji międzyjęzykowej. Jakość tłumaczenia nie ma tutaj wyłącznie znaczenia pragmatycznego, nieadekwatne odwzorowanie treści może wpłynąć na wynik postępowania, ocenę dowodu lub nawet

prawa stron (zob. Janikowski, 2012). Tłumaczenie w szeroko pojętym postępowaniu prawnym nie może być zatem utożsamiane z przekładem swobodnym. Powinno być wierne znaczeniowo i funkcjonalnie oraz dbać o zachowanie możliwie pełnej intencji komunikacyjnej mówiącego. Ta funkcjonalna wierność zakłada nie tylko przekład słów, lecz również tonu, intencji, struktury pragmatycznej i modalności (zob. Kierzkowska, 2002).

Ustawodawstwo krajowe oraz europejskie standardy, w tym dyrektywa Parlamentu Europejskiego 2010/64/UE, zobowiązują państwa członkowskie do zagwarantowania wysokiej jakości tłumaczenia ustnego w postępowaniach karnych i cywilnych. Polskie regulacje, m.in. rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 24 stycznia 2005 r. w sprawie szczegółowego sposobu przeprowadzenia egzaminu na tłumacza przysięgłego, nie precyzują jednak jednoznacznie, jakie błędy należy uznać za dyskwalifikujące. Sytuacja ta odzwierciedla skądinąd typową dla języka naturalnego niedookreśloność semantyczną (*semantic vagueness*, zob. Evans i Green, 2006, s. 340–341), co może prowadzić do rozbieżności interpretacyjnych w szczególności w odniesieniu do błędów dotyczących stosowania modalności w przekładzie. Jednocześnie w nowelizacji rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 30 października 2018 r. wprowadzono pojęcie błędu krytycznego, które w sposób wyraźny akcentuje szczególną wagę niektórych uchybień. Błąd krytyczny został tam zdefiniowany jako „błąd powodujący istotne naruszenie sensu tekstu źródłowego”, który może dotyczyć zarówno tłumaczenia nazw własnych, dat, wartości liczbowych, jak i, co kluczowe w niniejszym opracowaniu, elementów modalnych wpływających na znaczenie normatywne wypowiedzi.

W kontekście tłumaczenia ustnego, w którym tłumacz nie ma możliwości powtórzenia ani korekty, błędne oddanie modalności, np. zamiana *may* na *must*, może stanowić błąd krytyczny o poważnych skutkach prawnych. Zgodnie z praktyką Państwowej Komisji Egzaminacyjnej błąd taki skutkuje znacznym obniżeniem punktacji w skali od 2 do 10 pkt i może *de facto* przesądzać o niezdaniu egzaminu. Kryterium to pełni zatem nie tylko funkcję weryfikacyjną w ramach egzaminu, ale stanowi również narzędzie oceny profesjonalnej kompetencji kandydata na tłumacza w kontekście wymagań instytucjonalnych. Jest to także element kształtujący świadomość zawodową tłumaczy przysięgłych, którzy w swojej pracy muszą liczyć się z realną odpowiedzialnością cywilną, administracyjną, a nawet karną.

Podobne stanowisko prezentują autorzy zajmujący się etyką i jakością tłumaczenia prawniczego, wskazując na tzw. *accountability gap*, tj. rozbieżność między oczekiwaniami odbiorcy instytucjonalnego a realnymi kompetencjami tłumacza (zob. Biel, 2012; Kadrić, 2001). Według Niwagaby (2025, s. 115) konsekwencje błędu tłumaczeniowego w środowisku sądowym nie są wyłącznie techniczne lecz mają charakter systemowy, wpływając na sprawiedliwość proceduralną i prawa jednostki. Z kolei Pöchhacker (1995, s. 34–39) zauważa w kontekście tłumaczenia symultanicznego, że tłumacz działa na styku lojalności względem tekstu źródłowego i odbiorcy instytucjonalnego, a zatem każde odstępstwo (w tym dotyczące modalności) może być źródłem konfliktu norm zawodowych.

Literatura przedmiotu coraz częściej odchodzi więc od oceny błędów w kategoriach zero-jedynkowych, postulując uwzględnianie ich ciężaru funkcjonalnego i skutku komunikacyjnego (zob. Hejwowski, 2004, 2009; Kadrić, 2001). Modalność, jako kategoria z pogranicza semantyki, pragmatyki i funkcji prawnej, wymaga zatem szczególnej uwagi zarówno na poziomie dydaktyki, jak i regulacji instytucjonalnych.

W niniejszym artykule modalność zostaje potraktowana jako rama analityczna, zarówno językoznawcza, jak i prawno-funkcjonalna. Punkt ciężkości przesuwa się zatem z jasno identyfikowalnych błędów formalnych (gramatycznych, ortograficznych) na mniej oczywiste błędy znaczeniowe i pragmatyczne, które mogą w istotny sposób wpływać na rozumienie obowiązku, możliwości, przypuszczenia czy intencji prawnej. Korpus badawczy został oparty na sześciu egzaminach przeprowadzonych w latach 2022–2025, obejmujących wyłącznie część ustną, w tym zarówno segment konsekwentny, jak i tłumaczenie *a vista*. Uwzględniono przy tym przykłady, w których przetłumaczenie pojęć modalnych kwalifikowane było jako błąd o różnej wadze, należy postulować większą wrażliwość dydaktyczną i egzaminacyjną na tego rodzaju uchybienia (zob. niżej).

## **Modalność i partykuły modalne**

Modalność jako zjawisko językowe odnosi się do sposobu, w jaki nadawca wypowiedzi wyraża stosunek do treści przekazu: pewność, konieczność, możliwość, przypuszczenie, intencję lub zaangażowanie

(Palmer, 2001, s. 86-92). W językach indoeuropejskich, w tym w języku polskim i angielskim, modalność realizowana jest za pomocą czasowników modalnych (*can, must, might*), konstrukcji leksykalnych (*be likely to, have to*), a także przez partykuły, przysłówki, a nawet intonację.

Zgodnie z klasyfikacją Palmera (2001, s. 8-10) modalność dzieli się na dwie podstawowe kategorie:

- epistemiczną – wyrażającą ocenę prawdopodobieństwa, przypuszczenie, pewność (*She must be home*),
- deontyczną – dotyczącą nakazu, zakazu, obowiązku lub uprawnień (*You must not enter*),

Na tym tle wyróżnia się też modalność:

- ewidencjalną - odnoszącą się do sposobu wyrażania źródła wiedzy nadawcy na temat danej informacji (*it might have been raining*)
- dynamiczną – odnoszącą się do możliwości fizycznej lub umiejętności (*He can swim*).

W języku polskim wyjątkowe znaczenie przypisuje się partykułom modalnym, takim jak: *przecież, chyba, tylko, właśnie, nawet, no, jakby, raczej, bodaj*. Są one trudne do jednoznacznego zaklasyfikowania gramatycznego, ale pełnią kluczową funkcję pragmatyczną: sygnalizują stosunek emocjonalny, dystans, zaangażowanie, emfatyczność, presupozycje lub domniemania (zob. Grochowski, 1986; Rozumko, 2019). Nieumiejętne przetłumaczenie tych elementów, np. opuszczenie *chyba* w wypowiedzi: *On chyba nie wiedział o spotkaniu*, prowadzi do zmiany stopnia pewności lub przypuszczenia. Tłumaczenie *He didn't know about the meeting* nie oddaje funkcji niepewności zawartej w oryginale (*He probably didn't know / I don't think he knew*), co może skutkować błędem pragmatycznym.

Najczęstsze błędy dotyczące modalności pojawiają się w kontekstach:

- procesowych (np. wypowiedzi sądu: *oskarżony powinien...*),
- narracyjnych (np. relacje świadków: *chyba to widziałem*),
- emfatycznych (np. relacje świadków: *nawet on to wiedział, przecież mówiłem!*).

Tłumacze w tych sytuacjach często ulegają interferencji językowej lub pomijają partykuły, uznając je za „niewnoszące treści”. Tymczasem, jak pokazują analizowane niżej przypadki egzaminacyjne, niektóre z tych błędów zakwalifikowano jako błędy krytyczne, co wydatnie ukazuje wagę tych pozornie peryferijnych składników komunikacji.

Zgodnie z analizą Kubackiego (2022<sup>1</sup>) pojęcie błędu krytycznego<sup>2</sup> zostało wprowadzone do opisu egzaminu na tłumacza przysięgłego na oznaczenie błędu, który w istotny sposób zniekształca sens tekstu wyjściowego i przez to może prowadzić do nieprawidłowej interpretacji. Perspektywa ta znajduje również poparcie w szerszej literaturze przekładoznawczej. Mayoral Asensio (2003) pokazuje, że w tłumaczeniu dokumentów urzędowych nie wszystkie informacje mają ten sam ciężar ryzyka, a waga błędu zależy od funkcji i skutków użycia tekstu. Pym (2010) ujmuje decyzje translatorskie w kategoriach zarządzania ryzykiem, natomiast Dybiec-Gajer (2013) podkreśla potrzebę zniuansowanej oceny błędów również w dydaktyce przekładu<sup>3</sup>. Idąc tym tropem myślenia, można założyć, że w przypadku modalności błędne oddanie stopnia przymusu, uprawnienia lub przypuszczenia, np. przetłumaczenie *może przebywać za granicą* jako *must be abroad* (zob. także niżej), stanowi zmianę logicznej siły wypowiedzi i może zostać zakwalifikowany się jako błąd krytyczny.

Tłumacz powinien być świadomy, że niektóre elementy „miękkie” w strukturze języka (np. partykuły, emfaza, intonacja modalna) mają istotne skutki komunikacyjne i prawne, co wymaga ich dokładnej analizy w czasie tłumaczenia symultanicznego lub konsekwentnego. Zlekceważenie tych elementów nie tylko zubaża komunikat, ale może prowadzić do deformacji znaczenia normatywnego. W warunkach egzaminacyjnych może oznaczać to błąd o charakterze dyskwalifikującym.

## **Klasyfikacje błędów tłumaczeniowych w kontekście modalności**

W literaturze przedmiotu zaproponowano różne klasyfikacje błędów translacyjnych (m.in. Dzierżanowska, 1990; Hejwowski, 2009;

---

<sup>1</sup> Artykuł opublikowano pierwotnie na łamach *Lingua Legis* (2014), 22, 63–71.

<sup>2</sup> Jak zauważa Kubacki (2018, s. 4, za: Biel, 2012, s. 105), badaczka jako jedna z pierwszych podnosi temat błędu krytycznego w przekładzie, analizując z perspektywy krytycznej recenzje dwóch podręczników przygotowanych z myślą o osobach ubiegających się o uprawnienia tłumacza przysięgłego w Polsce.

<sup>3</sup> Autorzy niniejszego artykułu dziękują anonimowemu recenzentowi za zwrócenie uwagi na potrzebę szerszego ujęcia problemu.

Kopczyński i Kizeweter, 2009; Matulewska, 2018). Wśród najczęściej wyróżnianych kategorii znajdują się błędy:

- językowe (gramatyczne, składniowe),
- stylistyczne (np. rejestr, styl funkcjonalny),
- merytoryczne (terminologiczne, logiczne),
- pragmatyczne (modalność, intencja),
- techniczne (interpunkcja, układ tekstu).

Interesujący nas z punktu widzenia celów niniejszego artykułu błąd związany z modalnością najczęściej należy do grupy błędów pragmatycznych, tzn. takich, które zmniejszają komunikacyjny cel wypowiedzi. Jednym z istotnych problemów badań lapsologicznych w przekładzie, a co za tym idzie – także praktycznej oceny pracy tłumacza, jest ponadto brak jednoznacznych i bezwzględnych kryteriów oceny jakości tłumaczenia. Jak zauważa Hejwowski (2009, za: Kubacki, 2018, s. 4), „błąd błędowi nie jest równy”, dlatego liczba błędów sama w sobie nie może być traktowana jako wystarczające kryterium oceny jakościowej. Z tego względu autor proponuje rozróżnienie błędów ze względu na ich wagę i potencjalny wpływ na tekst docelowy, dzieląc je na:

- błędy kardynalne – istotne, zmieniające sens, w tym błędy pragmatyczne i modalne,
- błędy przeciętne – zakłócające styl, płynność lub strukturę składniową,
- błędy minimalne – mające niewielki wpływ na odbiór, często natury kosmetycznej,
- błędy dyskusyjne – zależne od interpretacji lub kontekstu sytuacyjnego.

W kontekście błędów modalnych, które niejednokrotnie wymykają się prostym klasyfikacjom gramatycznym, taka jakościowa i gradacyjna ocena wydaje się szczególnie zasadna. Błąd dotyczący modalności może być kardynalny, jeśli prowadzi do zmiany siły normatywnej (np. *must* → *may*), ale równie dobrze może być błędem minimalnym (niekwalifikowanym), gdy dotyczy braku partykuły typu *nawet* czy *chyba* w określonych kontekstach, o ile oczywiście tego typu pominięcie nie wpływa znacząco na intencję komunikacyjną.

W odniesieniu do oceny jakości przekładu pomocne jest także narzędzie MQM (Multidimensional Quality Metrics), które uwzględnia wielowymiarowość błędów i ich wpływ na odbiór tekstu (Lommel i in., 2014). W jego ramach błędy modalne można ujmować jako błędy dokładności (*accuracy*), jeśli zmieniają znaczenie, płynności (*fluency*),

jeśli zaburzają naturalność lub płynność wypowiedzi, oraz stylu (*style*), jeśli pozostają nieadekwatne do rejestru prawnego lub funkcji tekstu. Mając na uwadze powyższe założenia, warto przyjrzeć się konkretnym realizacjom błędów modalnych w praktyce egzaminacyjnej i dydaktycznej, aby uchwycić ich rzeczywisty charakter, częstotliwość występowania oraz potencjalne konsekwencje komunikacyjne i prawne.

## **Analiza błędów modalnych**

W analizie<sup>4</sup> wykorzystano przykłady z dokumentów egzaminacyjnych przygotowanych dla kandydatów na tłumacza przysięgłego, zawierających wypowiedzi z rozpraw sądowych, przesłuchań i relacji świadków. Do analizy włączono te przykłady, w których przesunięcie modalne wpływało na sens normatywny, epistemiczny lub pragmatyczny wypowiedzi. Celem analizy nie było oszacowanie frekwencji błędów w reprezentatywnym korpusie, lecz wyodrębnienie typów uchybień i opis ich potencjalnych skutków komunikacyjnych oraz prawnych. Wszystkie analizowane przykłady dotyczą tłumaczenia ustnego w parze językowej polski–angielski / angielski–polski.

### **A) Typologia błędów modalnych według ich ciężaru**

W oparciu o powyższe źródła można wyodrębnić trzy główne kategorie błędów związanych z odwzorowaniem modalności: błędy drobne (niekwalifikowane), błędy średnie (kwalifikowane) oraz błędy krytyczne (dyskwalifikujące). Kryterium podziału stanowi przede wszystkim wpływ danego uchybienia na znaczenie wypowiedzi oraz jego potencjalne skutki komunikacyjne lub prawne. Należy jednak podkreślić, że ostateczna kwalifikacja typu błędu zawsze zależy od kontekstu oraz interpretacji. W warunkach egzaminu państwowego

---

<sup>4</sup> Artykuł ma charakter jakościowego studium ilustracyjno-analitycznego. Artykuł nie rości sobie pretensji do analizy ilościowej czy reprezentatywnej korpusowo.

rozstrzygnięcie to należy do ekspertów – członków zespołu egzaminacyjnego oceniającego pracę kandydata<sup>5</sup>.

### a) Błędy drobne (niekwalifikowane)

Do tej kategorii należą błędy, które nie zmieniają znaczenia wypowiedzi w sposób istotny, lecz zubożają jej ton, precyzję lub siłę pragmatyczną. Choć w kontekście egzaminacyjnym są one odnotowywane, zazwyczaj nie skutkują dyskwalifikacją, lecz obniżeniem punktacji w zakresie płynności stylistycznej (*fluency*) lub dopasowania rejestru (*style*) zgodnie z kryteriami MQM.

Przykład:

PL: *On chyba wyszedł wcześniej.*

EN (błędne): *He left earlier.*

EN (poprawne): *He probably left earlier.*

Rozważmy zdanie *On chyba wyszedł wcześniej*, w którym cząstka *chyba* sygnalizuje przypuszczenie. Jeśli tłumacz pominie ją, tworząc wersję: *He left earlier*, wypowiedź angielska traci modalny niuans niepewności. Poprawnie przetłumaczone powinno być: *He probably left earlier*, co zachowuje subtelny wydźwięk oryginału. Usunięcie *chyba* nie zmienia przecież samego faktu wyjścia, ale sprawia, że komunikat brzmi pewniej, niż zamierzał mówiący. Dlatego uznajemy takie pominięcie za błąd drobny. Ma on charakter głównie stylistyczno-pragmatyczny i nie zaburza istoty przekazywanej informacji.

### b) Błędy średnie (kwalifikowane)

Tę kategorię reprezentują błędy, które zmieniają akcent logiczny, emfaticzność lub funkcję komunikacyjną wypowiedzi. Nie prowadzą one do jawnej deformacji znaczeniowej, lecz mogą zniekształcać sposób odbioru wypowiedzi przez odbiorcę instytucjonalnego (np. sędziego, protokolanta, stronę postępowania). Takie błędy mogą skutkować obniżeniem oceny w kategoriach MQM *accuracy* i *style*.

---

<sup>5</sup> W systemie oceniania przyjętym w ramach egzaminu państwowego dla tłumaczy przysięgłych błąd niekwalifikowany nie skutkuje odjęciem punktów, a jedynie oznaczeniem fragmentu za pomocą tzw. szlaczka. Błąd kwalifikowany (średni) skutkuje odjęciem 1 pkt, natomiast błąd krytyczny (dyskwalifikujący) może skutkować utratą od 2 do 10 pkt. Zatem przez 'system oceniania' rozumiemy tu zasady punktacji i kwalifikacji błędów opisywane w literaturze dotyczącej egzaminu na tłumacza przysięgłego oraz odtwarzane na podstawie praktyki egzaminacyjnej.

Przykład:

PL: *Nawet on o tym wiedział.*

EN (błędne): *He knew about it too.*

EN (poprawne): *Even he knew about it.*

Zdanie: *Nawet on o tym wiedział* w polskim sugeruje zaskoczenie lub podkreślenie („nawet on!”, czyli „aż on!”). Jeśli zinterpretujemy je jako neutralne: *He knew about it too* (dodając tylko, że „również on”), unikamy tego akcentu. Słowo *too* zamiast *even* pozbawia wypowiedź oryginalnego wydźwięku niespodzianki. Poprawne tłumaczenie: *Even he knew about it* zachowałoby pierwotne zabarwienie. Choć oba angielskie zdania przekazują tę samą informację, wersja z *too* sprawia wrażenie zwykłego uzupełnienia, podczas gdy *even* nadaje szczególną rangę wypowiedzi. Z tego powodu pomyłkę z *even/too* uznajemy za błąd średni. Nie zmienia ona faktów, lecz wpływa na moc i charakter wypowiedzi, co w warunkach profesjonalnego tłumaczenia jest już istotne.

### c) Błędy krytyczne (dyskwalifikujące)

Do kategorii błędów krytycznych zalicza się uchybienia, które zniekształcają znaczenie wypowiedzi w sposób wpływający na jej wymiar normatywny lub logiczny. Często przyjmują one formę błędnej interpretacji siły modalnej, np. poprzez przekształcenie możliwości (*may, can*) w obowiązek (*must*), co może istotnie zmienić odbiór wypowiedzi w kontekście sądowym. Tego rodzaju błędy mają szczególnie poważne konsekwencje, gdy pojawiają się w tłumaczeniach aktów oskarżenia, orzeczeń lub pouczeń procesowych. W takich przypadkach fałszywa modalność może wpłynąć na ocenę zakresu obowiązków, uprawnień lub odpowiedzialności uczestnika postępowania. W myśl klasyfikacji zaproponowanej przez Kubackiego (2018) to błędy, które w praktyce egzaminacyjnej są po prostu nie do obrony – potrafią odebrać kandydatowi tyle punktów, że nie ma już szans na wynik pozytywny. W efekcie jedno takie uchybienie może przesądzić o całym wyniku egzaminu.

Przykład:

PL: *Podejrzany może przebywać za granicą.*

EN (błędne): *The suspect must be abroad.*

EN (poprawne): *The suspect may be abroad.*

Zdanie: *Podejrzany może przebywać za granicą* oznacza oczywiście przypuszczenie. Jeśli w wersji angielskiej użyjemy jednak słowa *must* i uzyskamy tłumaczenie: *The suspect must be abroad*, zmieniamy modalny tryb przypuszczenia w twierdzenie o fakcie. To zasadnicza różnica: oryginał mówi o możliwości, a błędne tłumaczenie przedstawia tę możliwość jako pewnik. Taka zamiana (*may* → *must*) może spowodować błędną ocenę dowodów czy nieuzasadnione ograniczenie praw podejrzanego. Ze względu na dramatyczną zmianę znaczenia błąd ten klasyfikujemy jako krytyczny. Jest to zatem uchybienie poważne, często decydujące o wyniku sprawy (zob. niżej).

## B) Błędy modalne i ich skutki: inne przykłady

Aby ukazać różnorodność błędów modalnych w praktyce tłumaczenia ustnego, poniżej omówiono konkretne przypadki zaczerpnięte z dokumentacji egzaminacyjnej. Przykłady podzielono ze względu na ich potencjalny wpływ na sens wypowiedzi i konsekwencje komunikacyjne.

### a) Błędy drobne

PL: *Chyba zapomniał o spotkaniu.*

EN (błędne): *He forgot the meeting.*

EN (poprawne): *He probably forgot the meeting. / He might have forgotten the meeting.*

Pominięcie wyrażen wyrażających przypuszczenie (takich jak *probably* czy *might*) zamienia hipotezę w twierdzenie. Choć w szerszym kontekście błąd ten ma ograniczone znaczenie, wpływa na odbiór tonu wypowiedzi i może sugerować stopień pewności, którego nadawca nie zamierzał wyrazić. Zaskakująco często widzimy ten błąd w tłumaczeniach początkujących tłumaczy. Widać w nim chęć uproszczenia zdania kosztem niuansu.

#### • Pominięcie partykuły wzmacniającej

PL: *To właśnie on to zrobił.*

EN (błędne): *He did it.*

EN (poprawne): *He is the one who did it. / It was he who did it.*

W tym przykładzie pominięto partykułę *właśnie*, która w polszczyźnie pełni funkcję emfaticzną i wzmacnia jednoznaczne przypisanie wykonawcy czynności. W błędnej wersji angielskiej wypowiedź traci ten akcent i staje się tonalnie neutralna, co może osłabić efekt

oskarżycielski lub emocjonalny. Błąd ten wpływa więc na styl i ton, lecz nie narusza zasadniczej warstwy faktograficznej, dlatego oceniamy go jako uchybienie niekwalifikowane. Podsumowując, w omawianym kontekście jest to drobiazg, ale w praktyce sądowej potrafi on ważyć zaskakująco dużo.

- **Brak odwzorowania partykuły dyskursywnej**

PL: *No przecież mówiłem, że nie przyjdzie.*

EN (błędne): *I said he wouldn't come.*

EN (poprawne): *Well, I did say he wouldn't come. / After all, I told you he wouldn't come.*

W tym przypadku pominięto elementy *no* i *przecież*, które – choć nie zmieniają dosłownej treści wypowiedzi – przenoszą ton emocjonalny i ujawniają postawę mówiącego (np. irytację, potrzebę obrony czy ironię). W tłumaczeniu ustnym, zwłaszcza w zeznaniach, takie detale mogą wpływać na ocenę wiarygodności świadka. W świetle klasyfikacji MQM byłyby to typowy błąd z obszaru *style/fluency*, jednak o relatywnie niewielkim ciężarze gatunkowym. W zeznaniach świadków te drobne elementy potrafią wywołać jednak zupełnie inną ocenę wiarygodności, ponieważ sędziowie często reagują na ton, nie tylko na treść.

- **Zubożenie tonacji**

PL: *Przecież już o tym rozmawialiśmy.*

EN (błędne): *We talked about it.*

EN (poprawne): *We've already talked about it, after all.*

Brak partykuły *after all* osłabia przypominająco-frustrujący charakter wypowiedzi. Sens pozostaje zrozumiały, lecz wypowiedź traci swoją warstwę emocjonalną. Utracona tutaj w tłumaczeniu emocjonalna warstwa w praktyce rozmów procesowych jest często paradoksalnie ważniejsza niż sama treść.

- **Pominięcie partykuły wyrażającej przypuszczenie**

PL: *On chyba nie rozumie powagi sytuacji.*

EN (błędne): *He doesn't understand the seriousness of the situation.*

EN (poprawne): *He probably doesn't understand the seriousness of the situation.*

Brak *probably* usuwa element niepewności, zamieniając przypuszczenie w stwierdzenie. Ton wypowiedzi przesuwają się z ostrożnego na kategorię, co wpływa na jej odbiór, choć nie narusza

zasadniczej treści. To klasyczny przykład, który łatwo przeoczyć. Zdanie po angielsku bez użycia *probably* brzmi „poprawnie”, ale komunikacyjnie jest znacznie ostrzejsze.

## b) Błędy średnie

### • Zmiana tonu

PL: *Przecież to mówiłem!*

EN (błędne): *I told you this!*

EN (poprawne): *But I told you this!*

Brak odwzorowania partykuły *przecież*, oddanej w angielszczyźnie przez emfaticzne *but*, prowadzi do zmiany tonu wypowiedzi. Zanika element irytacji, obrony czy przypomnienia, który jest często istotny w kontekście procesowym, np. w zeznaniach lub stanowisku strony. W odpowiednich okolicznościach taka modyfikacja tonu powinna być traktowana jako błąd kwalifikowany. Są sytuacje, w których brak *but* zupełnie zmienia odbiór wypowiedzi. W praktyce stało się to podstawą do odjęcia punktu w sytuacji egzaminacyjnej.

### • Przesunięcie akcentu logicznego

PL: *Tylko on to zrobił.*

EN (błędne): *He did it only.*

EN (poprawne): *Only he did it.*

Wariant błędny zmienia sens wypowiedzi. Zamiast ograniczać zakres podmiotowy (kto wykonał czynność), sugeruje ograniczenie czasowe lub okolicznościowe. Tego rodzaju przesunięcie może zakłócić interpretację relacji między uczestnikami zdarzenia, dlatego uznajemy je za błąd średni, mający potencjalne konsekwencje logiczne. To drobiazg, ale bardzo zdradliwy – *He did it only* brzmi na pozór poprawnie, lecz semantycznie odwraca sens.

### • Redukcja siły implikowanej możliwości

PL: *Dały możliwość działania...*

EN (błędne): *Companies could operate...*

EN (poprawne): *Enabled companies to operate* lub *Made it possible for companies to...*

Użycie *could* sugeruje ogólną zdolność, a nie umożliwienie działania przez konkretny czynnik. Pominięcie relacji przyczynowej osłabia w tym kontekście sens i logikę wypowiedzi. W raportach biznesowych

widzimy nagminnie, jak tłumacze świadomie lub nieświadomie niwelują tego typu przyczynowość.

- **Oslabienie siły przymusu**

PL: *Trend ten wymusił na pracownikach rozwój kompetencji.*

EN (błędne): *The trend caused employees...*

EN (poprawne): *The trend forced employees to...*

Zamiast oddać presję i przymus zawarte w *forced*, użycie *caused* sugeruje jedynie neutralny związek przyczynowy. W efekcie przekład traci swoją siłę deontyczną. To błąd wagi średniej, wpływający zarówno na ton, jak i znaczenie wypowiedzi, choć nieprowadzący do całkowitego zatarcia jej sensu. Tego typu niuans nie jest drobiazgiem, np. w dokumentach HR może wywołać realnie błędne interpretacje.

- **Oslabienie emfazy**

PL: *Nawet średnie firmy musiały wdrożyć rozwiązania cyfrowe.*

EN (błędne): *Medium-sized companies implemented digital solutions.*

EN (poprawne): *Even medium-sized companies had to implement digital solutions.*

Pominięcie *even* zabiera wypowiedzi to, co w oryginale było kluczowe, tj. moment zaskoczenia i wyraźny kontrast. Zdanie zaczyna brzmieć jak zwykła informacja, bez wskazania, że sam fakt udziału tej firmy jest nietypowy lub nieoczekiwany. W praktyce przekład traci przez to swoją retoryczną ostrość. Zwykle oceniamy taki błąd jako średni, bo istotnie zmienia ton wypowiedzi, choć w niektórych sytuacjach, zwłaszcza gdy kontekst jest mniej nacechowany, może on zostać potraktowany łagodniej.

- **Neutralizacja stwierdzenia**

PL: *Tylko nieliczne firmy zachowały status quo.*

EN (błędne): *Few companies maintained the status quo.*

EN (poprawne): *Only a few companies maintained the status quo.*

W zdaniu polskim kluczową rolę odgrywa *tylko*, bo to ono wprowadza wyraźne ograniczenie i jednocześnie wzmacnia kontrast. W przekładzie: *Few companies maintained the status quo* ten element znika i wypowiedź traci swój pierwotny, dość mocny akcent – brzmi po prostu informacyjnie. Dopiero *Only a few...* oddaje zamierzoną proporcję i logikę komunikatu. Sens pozostaje oczywiście podobny, ale wyrazistość i precyzja w pierwszym przypadku znacząco słabną. To

dobry przykład sytuacji, w której na poziomie szczegółu znika istotny kontrast obecny w oryginale.

- **Przemieszczenie akcentu modalnego**

PL: *Nawet kierownik się z tym zgodził.*

EN (błędne): *The manager agreed too.*

EN (poprawne): *Even the manager agreed.*

W polskim zdaniu partykuła *nawet* sygnalizuje, że mamy do czynienia z czymś nieoczekiwanym oraz podkreśla wyjątkowość sytuacji i wzmacnia akcent emocjonalny. W przekładzie: *The manager agreed too* ten efekt znika, bo neutralne *too* jedynie dopisuje kierownika do listy osób, które zgodziły się z czymś lub na coś, zamiast pokazać, że jego zgoda jest zaskakująca. Błąd nie zmienia faktów, ale wyraźnie osłabia wymowę wypowiedzi i dlatego traktujemy go jako uchybienie średnie. W praktyce taka wersja brzmi po prostu zbyt płasko, a co za tym idzie – traci charakterystyczny „moment zaskoczenia”, który w oryginale jest kluczowy.

- **Eliminacja wartości logicznej wypowiedzi**

PL: *Tylko on miał dostęp do pliku.*

EN (błędne): *He had access to the file.*

EN (poprawne): *Only he had access to the file.*

W zdaniu polskim *tylko* pełni funkcję wykluczającą. Partykuła ta wskazuje, że dostęp miał wyłącznie jeden użytkownik. W wersji: *He had access to the file* element ten znika, przez co wypowiedź traci swój zawężający charakter. W efekcie zmienia się sposób interpretacji sytuacji, również w zakresie ewentualnej odpowiedzialności za działania wykonane na pliku. Takie uchybienie traktujemy jako błąd średni i nie podważa ono samych faktów, lecz narusza logikę przypisania. W środowisku informatycznym taka zmiana nie jest drobiazgiem, bo może prowadzić do całkowicie innej oceny odpowiedzialności za operacje wykonane na pliku.

- **Pominięcie apelatywnej modalności**

PL: *Należy pamiętać o cyfrowej przepaści.*

EN (błędne): *Remember the digital divide.*

EN (poprawne): *We must remember... / It is important to remember...*

Brak modalności w języku docelowym pozbawia wypowiedź jej obowiązkowego lub zalecającego charakteru. W rezultacie powstaje neutralny komunikat informacyjny zamiast ostrzeżenia. Taka zmiana

funkcji jest istotna i kwalifikuje się jako błąd, za który odejmiemy punkt. Starajmy się unikać takich skrótów w opracowaniach prawnych, ponieważ skrzywiają one funkcję wypowiedzi.

- **Zatarcie przyczynowości modalnej**

PL: *Przedsiębiorstwom umożliwiło to ciągłość działania.*

EN (błędne): *Companies operated.*

EN (poprawne): *enabled companies to operate / allowed for uninterrupted operation.*

Pominięcie aspektu „umożliwienia” usuwa element warunkowości. Zamiast wskazywać działanie możliwe dzięki określonemu czynnikowi, przekład sugeruje po prostu fakt. Taki błąd należy uznać za istotny, ponieważ osłabia logiczną spójność i sens wypowiedzi, zwłaszcza w kontekstach analitycznych. Na przykład w raportach tego typu błąd bywa dosyć częsty, kiedy tłumacze spłaszczają modalność do zwykłego czasu przeszłego.

### c) Błędy krytyczne

- **Błąd znaczenia normatywnego**

PL: *Musi zapłacić grzywnę.*

EN (błędne): *He may pay a fine.*

EN (poprawne): *He must pay a fine.*

W zdaniu: *Musi zapłacić grzywnę* wyrażony jest jednoznaczny obowiązek. Błędna wersja: *He may pay a fine* sugeruje natomiast pełną dowolność działania. Tego rodzaju przesunięcie znaczenia może prowadzić do poważnych nieporozumień interpretacyjnych w postępowaniu prawnym, dlatego kwalifikujemy je jako błąd krytyczny. Tu nie ma miejsca na interpretację: *must to must* i żaden egzaminator nie odpuści błędnego odczytania.

- **Zamiana obowiązku na możliwość**

EN: *The party must respond within 14 days.*

PL (błędne): *Strona może odpowiedzieć w ciągu 14 dni.*

PL (poprawne): *Strona ma obowiązek udzielenia odpowiedzi w terminie 14 dni.*

Podobnie jak we wcześniejszym przykładzie (tutaj tłumaczenie w odwrotnym kierunku) czasownik modalny *must* w języku angielskim jednoznacznie wyraża obowiązek. Jego błędne przetłumaczenie jako *może* nie tylko obniża siłę wypowiedzi, ale w kontekście

proceduralnym prowadzić może do przekonania, że odpowiedź w terminie jest opcjonalna. Z punktu widzenia normatywnego uchybienie to może skutkować przekroczeniem terminu i jego prawno-procesowymi konsekwencjami. Tłumaczenie stanowi przykład błędu krytycznego, ponieważ wprowadza odbiorcę w błąd co do obowiązku procesowego. W postępowaniach cywilnych tego typu błąd może wpłynąć na cały tok sprawy.

- **Eliminacja warunku potencjalności**

EN: *Whoever can master this technology...*

PL (błędne): *Kto opanuje tę technologię...*

PL (poprawne): *Kto zdoła / będzie w stanie opanować tę technologię...*

Tłumaczenie zdania wyjściowego jako: *Kto opanuje tę technologię* pomija aspekt możliwości wyrażony przez czasownik modalny *can*. Brak tego elementu zaciera potencjalny charakter wypowiedzi i nadaje jej niezamierzoną kategorię. To szczególnie trudne dla tłumaczy technicznych, którzy często traktują *can* jak zwykły czasownik.

- **Zniekształcenie normatywnego charakteru wypowiedzi**

PL: *Muszą dostosować się do nowych narzędzi.*

EN (błędne): *adapt to new tools*

EN (poprawne): *must adapt to new tools* lub *Are required to adapt...*

W zdaniu wyjściowym wyrażenie *adapt to new tools* pozbawione jest jakiegokolwiek modalności. Poprawnie należałoby użyć *must adapt to new tools* lub *are required to adapt*, zgodnie z pierwotnym znaczeniem. Zredukowanie obowiązku do bezmodalnej formy prowadzi do poważnych konsekwencji interpretacyjnych.

- **Falszywa pewność prawna**

PL: *Może to być nielegalne.*

EN (błędne): *It must be illegal.*

EN (poprawne): *It may be illegal.*

Modalność przypuszczenia została zastąpiona modalnością pewności, co skutkuje zniekształceniem wypowiedzi o charakterze kwalifikującym. W kontekście procesowym lub opiniotwórczym stanowi to błąd krytyczny, który z kolei może wpłynąć na ocenę prawną. To jeden z najbardziej zdradliwych błędów, bo zdanie na pierwszy rzut oka wygląda poprawnie.

- **Redukcja przypuszczenia do faktu**

EN: *He might have known about the contract.*

PL (błędne): *On wiedział o umowie.*

PL (poprawne): *Istnieje prawdopodobieństwo, że wiedział o umowie.*

Konstrukcja modalna *might have* sygnalizuje hipotezę, a nie pewność. Przekład tej formy jako zwykłego zdania oznajmującego, pozbawionego dystansu epistemicznego, prowadzi do nieuprawnionej kwalifikacji faktów. W kontekście sądowym różnica ta ma kluczowe znaczenie, ponieważ wpływa na ocenę winy, wiarygodności zeznań oraz zakresu wiedzy pozwanego bądź oskarżonego. W praktyce przesłuchań bywa ona kluczowa, bowiem może przesądzić o ocenie zamiaru.

- **Zamiana możliwości na konieczność**

EN: *Each party can withdraw under these conditions.*

PL (błędne): *Każda ze stron musi się wycofać w tych warunkach.*

PL (poprawne): *Każdej ze stron przysługuje prawo do wycofania się w tych warunkach.*

Zastąpienie *can* formą *musi* zmienia normatywny charakter postanowienia. Zamiast przyznania uprawnienia tłumaczenie wprowadza obowiązek, co w praktyce może prowadzić do naruszenia autonomii kontraktowej stron lub błędnej wykładni zapisów umowy. W umowach franczyzowych spotkaliśmy się z tym błędem kilkakrotnie, co skutkowało tym, że kontrahenci różnie interpretowali zapis.

- **Pomylenie uprawnienia z możliwością fizyczną**

EN: *He can see the child once a week.*

PL (błędne): *On jest w stanie widywać dziecko raz w tygodniu.*

PL (poprawne): *Ma prawo widywać dziecko raz w tygodniu.*

Czasownik modalny *can* w kontekście prawnym oznacza możliwość wynikającą z przepisów, tj. uprawnienie lub przyzwolenie, a nie fizyczną czy logistyczną zdolność. Błędne przeniesienie tej modalności na płaszczyznę biologiczną lub praktyczną rozmywa charakter wypowiedzi i może prowadzić do nieprawidłowej interpretacji sytuacji rodzinnej lub sądowego ustalenia kontaktów z dzieckiem. Ten błąd wydaje się z pozoru niewinny, ale w sprawach rodzinnych może zmienić sens orzeczenia.

#### **d) Przypadki graniczne**

Poniżej prezentujemy przykładowe sytuacje graniczne, w których błędy związane z modalnością stanowią szczególnie wrażliwy obszar w tłumaczeniu ustnym w kontekście prawnym. Choć nie zawsze ich skutkiem jest istotne zniekształcenie treści wypowiedzi, mogą modyfikować jej odbiór pod względem funkcji pragmatycznej, tonu emocjonalnego czy siły akcentu wypowiedzi. W środowisku sądowym tego rodzaju zmiany mogą, choć nie muszą, wpływać na ocenę zeznań, wiarygodność świadka lub przebieg strategii procesowej. Jak zaznaczono wcześniej, każda ocena uchybienia zależy od interpretacji sytuacyjnej i konkretnego kontekstu komunikacyjnego.

- **Pominięcie partykuły emfaticznej *przecież***

PL: *Przecież mówiłem mu, żeby tego nie robił.*

EN (wersja suboptymalna): *I told him not to do it.*

EN (wersja optymalna): *I told him not to do it, after all.*

Partykuła *przecież* pełni tutaj funkcję zarówno emfaticzną, jak i ekskulpacyjną. Sygnalizuje ona, że mówiący już wcześniej ostrzegwał przed danym działaniem i teraz jedynie przypomina o tym fakcie. Jej pominięcie spłaszcza wypowiedź do zwykłej informacji i usuwa ten ważny sygnał obronny. Choć sens dosłowny pozostaje podobny, ton traci część swojej mocy, co może wpłynąć na ocenę wiarygodności nadawcy. W praktyce trudno jednoznacznie zaszereżować takie uchybienie. Lokuje się ono pomiędzy błędem drobnym a średnim i ma wyraźnie pragmatyczny charakter.

- **Granica między błędem stylistycznym a pragmatycznym**

PL: *On chyba nie rozumie, co się dzieje.*

EN (wersja suboptymalna): *He doesn't understand what's happening.*

EN (wersja optymalna): *He probably doesn't understand what's happening.*

Pominięcie *probably* usuwa z wypowiedzi warstwę przypuszczenia i nadaje jej nieuzasadnioną pewność. W kontekście sądowym taka zmiana nie jest obojętna – może wpływać na ocenę stanu wiedzy lub świadomości świadka czy oskarżonego. Co prawda treść faktograficzna pozostaje zbliżona, ale przesunięcie tonu z hipotetycznego na kategorię ma swoje konsekwencje. Właśnie dlatego trudno jednoznacznie zaszereżować ten błąd. Akurat w omawianym kontekście jest zbyt wyrazisty, by mógł być uznany za drobny, choć nie zawsze osiąga poziom typowego uchybienia średniego. Ostateczna

kwalfikacja zależeć będzie od konkretnej sytuacji procesowej i od tego, jak istotna jest modalność w danym fragmencie wypowiedzi.

- **Granica między brakiem emfazy a zmianą akcentu logicznego**

EN: *Even the assistant disagreed with the decision.*

PL (wersja suboptymalna): *Asystent również się nie zgodził.*

PL (wersja optymalna): *Nawet asystent się nie zgodził.*

Zamiana *even* na *również* neutralizuje kontrastowy efekt wypowiedzi i usuwa zawarty w niej element emfazy, który w oryginale sygnalizował pewną wyjątkowość sytuacji. Oryginał podkreśla nieoczekiwany sprzeciw osoby o niskim statusie zawodowym, co w przekładzie zostało zneutralizowane. Sam fakt pozostaje ten sam, ale zmienia się temperatura wypowiedzi – z mocnego, kontrastowego akcentu robi się neutralna informacja.

- **Granica między tłumaczeniem dosłownym a pominięciem ironii**

EN: *Sure, because being detained for hours is always fun...*

PL (wersja suboptymalna): *Oczywiście, przecież bycie zatrzymanym na kilka godzin to świetna zabawa.*

PL (wersja optymalna): *No tak, bo przecież spędzenie kilku godzin na komisariacie to sama przyjemność... (ironicznie)*

Przekład w wersji suboptymalnej pomija ironiczny ton wypowiedzi, co w kontekście rozprawy sądowej może prowadzić do błędnej interpretacji emocjonalnej postawy mówiącego. Trudno zdecydować, czy należy mówić tu jeszcze tylko o stylu, czy już o pragmatyce. Ten rodzaj „zgubionej ironii” lokuje się dokładnie na styku obu kategorii uchybienia (drobnej i średniej). Choć fakty pozostają nienaruszone, intencja komunikatu zostaje osłabiona.

- **Brak tłumaczenia ironii**

EN: *Oh yes, I'm sure he loved being interrogated like that...*

PL (wersja suboptymalna): *Na pewno mu się to podobało.*

PL (wersja optymalna) *Na pewno był zachwycony... (ironia).*

Z ironią w tłumaczeniu bywa kłopot. To środek stylistyczny, który trzeba najpierw zrozumieć, a dopiero potem świadomie przenieść do języka docelowego. Jej brak w tym przykładzie nie tylko gasi ton wypowiedzi, lecz może także prowadzić do zupełnie odwrotnej interpretacji, jakby mówiący rzeczywiście wyrażał zadowolenie. W

kontekście przesłuchań, gdzie takie komentarze często odnoszą się do presji ze strony organów ścigania, pominięcie ironii zniekształca pragmatyczny sens komunikatu. Chociaż nie zmienia to treści prawnej, w warstwie dowodowej może mieć realne konsekwencje. Dlatego traktujemy ten błąd jako graniczny, ponieważ wymaga od tłumacza szczególnej czujności, a jego ostateczna ocena zależy od konkretnego kontekstu wypowiedzi. Co więcej, w aktach przesłuchań podobne sformułowania pojawiają się dość często, więc jeśli tłumacz zatrze ironiczny wydźwięk wypowiedzi, zapis może zabrzmieć jak autentyczna aproba, a nie jak sarkastyczny komentarz.

- **Utrata funkcji przypuszczenia**

PL: *Chyba ją widziałem.*

EN (błędne): *I saw her.*

EN (poprawne): *I think I saw her.*

Pominięcie *I think* usuwa element niepewności modalnej, który w polszczyźnie wyraża partykuła *chyba*. W efekcie wypowiedź nabiera pozornej jednoznaczności i może sugerować pewność co do faktu, której mówiący wcale nie wyrażał. Choć ogólny sens pozostaje czytelny, taki błąd zniekształca warstwę epistemiczną wypowiedzi, mimo że nie narusza jej treści faktograficznej. W praktyce egzaminacyjnej kandydaci pomijają *I think*, bo próbują skracać wypowiedź, ale robią to niestety kosztem modalności. Pominięcie elementu przypuszczenia może być oceniane jako uchybienie drobne, jednak w warunkach zeznań procesowych, gdzie stopień pewności ma znaczenie dowodowe, taki błąd może zostać uznany co najmniej za średni.

### C) Uwagi praktyczne

Zjawisko interferencji językowej stanowi jedno z kluczowych wyzwań w przekładzie modalności, zwłaszcza w tłumaczeniu ustnym wykonywanym w kontekstach legilingwistycznych. Dobitym przykładem jest automatyczne oddawanie partykuły *przecież* jako *obviously*. Tłumaczenie to bywa trafne jedynie w pewnej części użyć, ponieważ w angielszczyźnie wskazuje zwykle na wysoką pewność epistemiczną (Palmer, 2001), podczas gdy polskie *przecież* pełni znacznie szerszy wachlarz funkcji, tzn. może wzmacniać wypowiedź, łagodzić odpowiedzialność, wspierać argumentację albo przypominać o czymś oczywistym dla rozmówcy. W praktyce jego użycie często

wpisuje się w określoną strategię retoryczną, dlatego przekład literalny prowadzi do niezamierzonego nadania wypowiedzi tonu (np. aroganckiego lub nadmiernie kategorycznego) albo pozbawia ją właściwego ładunku emocjonalnego.

Kolejnym źródłem trudności jest asymetria między polskimi a angielskimi środkami modalnymi, zwłaszcza w obszarze partykuł i ich funkcji pragmatycznych. Jak wynika z analizy błędów egzaminacyjnych, uchybienia drobne i średnie pojawiają się najczęściej przy tłumaczeniu spontanicznych relacji świadków, charakteryzujących się emocjonalnością i szybkim tempem mówienia. Choć nie prowadzą zwykle do poważnego zafałszowania faktów, to mogą wpływać na ocenę wiarygodności, tonu czy intencji wypowiedzi.

Inaczej wyglądają błędy krytyczne, które dominują w tłumaczeniach wypowiedzi przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości: prokuratorów, sędziów czy pełnomocników. W takich przypadkach modalność ma często charakter deontyczny lub normatywny, a nieprecyzyjne odwzorowanie jej funkcji może prowadzić do naruszenia sensu prawnego, a nawet zmienić zakres obowiązków lub uprawnień stron. Jak zauważyła Kubacki (2018), właśnie tego rodzaju przesunięcia kwalifikują się jako błędy krytyczne, podważające skuteczność tłumaczenia poświadczanego.

Interferencja modalna działa więc nie tylko na poziomie leksyki, ale także w sferze pragmatyki. Dlatego sama znajomość terminologii i struktur gramatycznych nie wystarcza. Konieczna jest też świadomość funkcji wypowiedzi i jej osadzenia w konkretnej sytuacji komunikacyjnej. Powinno to znaleźć odzwierciedlenie zarówno w kształceniu, jak i w praktykach egzaminacyjnych.

## **Wnioski**

Różnicowanie ciężaru błędów modalnych ma istotne znaczenie dydaktyczne. Jak pokazano wyżej, uchybienia w zakresie modalności, choć często marginalizowane, mogą prowadzić do realnych zniekształceń przekazu, także w warstwie prawnej. W jednych sytuacjach brak wyrażenia modalnego będzie błędem drobnym, w innych zaś może znacząco naruszyć sens wypowiedzi. Tymczasem tradycyjne modele kształcenia tłumaczy przysięgłych koncentrują się

przede wszystkim na poprawności językowej i strukturalnej, pomijając warstwę pragmatyczną i dyskursywną.

Do częstych problemów należy sprowadzanie partykuł modalnych do roli ozdobników stylistycznych, co skutkuje ich pomijaniem. Jak jednak pokazują nasze wcześniejsze analizy, brak właściwego odwzorowania modalności może zmienić ton, logikę, a nawet siłę normatywną wypowiedzi. Dlatego kształtowanie „czujności modalnej” powinno stać się stałym elementem szkolenia przyszłych tłumaczy. W praktyce świetnie sprawdzają się ćwiczenia polegające na uzupełnianiu tekstów brakującymi partykułami modalnymi (np. „chyba”, „przecież”, „nawet”), które uczą wychwytywania subtelnych różnic w tonie i znaczeniu. Dużą wartość mają również analizy kontrastowe, pokazujące, jak drobne zmiany modalne wpływają na sens wypowiedzi – jak choćby różnica między *He just said that a* *He even said that*. Istotną rolę odgrywa też praca z autentycznymi nagraniami rozpraw, bo pozwala obserwować, jak modalność funkcjonuje w sytuacjach dużego obciążenia poznawczego i pod presją czasu.

Na tym tle uzasadnione wydaje się postulowanie doprecyzowania kryteriów oceny błędów modalnych oraz wyraźniejszego rozróżnienia między uchybieniami formalnymi a tymi, które zmieniają intencję lub osłabiają siłę logiczną wypowiedzi. Takie uporządkowanie lepiej oddawałoby rzeczywiste ryzyko komunikacyjne w tłumaczeniu prawnym i mogłoby znaleźć odzwierciedlenie zarówno w oficjalnych wytycznych egzaminacyjnych, jak i w arkuszach oceny. Obecnie stosowana dość pojemna kategoria błędów językowych jest operatywna, ale nie zawsze pozwala uchwycić wagę uchybień modalnych. Z tego samego powodu warto rozważyć uzupełnienie programów dydaktycznych o moduł poświęcony funkcjom partykuł modalnych, również w kontekście różnic między polskim a angielskim językiem prawnym, oraz o ćwiczenia ukazujące konsekwencje ich błędnego odwzorowania. Równocześnie podkreślamy konieczność ostrożnego traktowania błędów modalnych jako potencjalnie krytycznych: ich waga wynika nie z samej obecności bądź braku partykuły, lecz z wpływu na znaczenie, ton i możliwe skutki prawne komunikatu. Z przedstawionych analiz wynika, że choć nie każda partykuła modalna decyduje o wyniku postępowania, każda może mieć wpływ na jego przebieg. Nie wszystkie błędy modalne mają charakter krytyczny, ale wiele z nich, nawet z pozoru drobnych, oddziałuje na warstwę stylistyczno-dyskursywną w sposób, który w odpowiednich okolicznościach prowadzi do poważnych skutków interpretacyjnych, a

czasem i prawnych. Dlatego ocena wagi błędu nie może być zero-jedynkowa – musi uwzględniać jego wpływ na znaczenie i konsekwencje komunikacyjne w konkretnym kontekście. Swoją wagę mają tu takie czynniki, jak typ wypowiedzi (np. zeznanie, orzeczenie, pytanie sądu), status mówiącego (świadek, oskarżony, sędzia, pełnomocnik) oraz funkcja wypowiedzi w danym fragmencie dyskursu. To one pozwalają określić, czy pominięcie lub błędne przetłumaczenie partykuły prowadzi do zniekształcenia treści lub intencji. Nawet drobne „przecież” potrafi zmienić ton z ekskulpacyjnego na czysto informacyjny i przez to realnie wpłynąć na ocenę wiarygodności zeznań.

Dydaktyka tłumaczenia powinna zatem w większym stopniu akcentować modalność jako narzędzie pragmatyczne. Obecne programy szkoleniowe wciąż koncentrują się przede wszystkim na poprawności terminologicznej i gramatycznej, pomijając trening rekonstrukcji intencji oraz wartości logicznych w tłumaczeniu ustnym. Potrzebne są ćwiczenia rozwijające świadomość modalną: porównania przekładów, rekonstrukcje wypowiedzi o różnej tonacji czy analiza funkcji partykuł na podstawie rzeczywistych nagrań sądowych, choć oczywiście dostępność takich materiałów jest ograniczona. Aspekt dydaktyczny jest ważny, ale równie istotne pozostaje zapewnienie spójnych i precyzyjnych zasad oceny, które faktycznie odzwierciedlą wagę modalności w komunikacji prawnej. Błędy modalne muszą być oceniane z uwzględnieniem funkcji wypowiedzi i stopnia jej wpływu na przebieg postępowania. Mogą być one niekiedy równie znaczące jak pomylenie nazwiska czy terminu prawnego, zwłaszcza gdy dotyczą przekształcenia uprawnienia w obowiązek lub przypuszczenia w fakt.

*Last but not least*, wierność tłumaczenia ustnego w postępowaniu prawnym nie sprowadza się do odwzorowania leksyki. Musi ona obejmować również strukturę pragmatyczną, modalną i intonacyjną wypowiedzi. Ostatecznym kryterium jakości jest przecież zachowanie funkcji komunikacyjnej oryginału, a nie tylko poprawność gramatyczna czy stylistyczna. Jak pokazują przedstawione powyżej przykłady, modalność nie jest jedynie dodatkiem stylistycznym, a staje się raczej kluczowym komponentem znaczeniowym, który w tłumaczeniu sądowym wymaga szczególnej czujności, ściśle mówiąc – zaawansowanej kompetencji pragmatycznej.

## Oświadczenie o konflikcie interesów

Autorzy oświadczają, że nie istnieje żaden konflikt interesów. W przypadku pojawienia się konfliktów w przyszłości autorzy niezwłocznie poinformują o tym redakcję czasopisma.

## Oświadczenie dotyczące wykorzystania SI

Autorzy oświadczają, że przedstawiona treść naukowa została w całości opracowana samodzielnie, natomiast wykorzystanie narzędzi sztucznej inteligencji (AI) miało charakter wyłącznie pomocniczy i ograniczało się do wsparcia w zakresie korekty językowej tekstu.

## Bibliografia

- Biel, Ł. (2012). Egzamin na tłumacza przysięgłego – zbiory tekstów egzaminacyjnych. *Comparative Legilinguistics*, 9, 103–108.  
DOI: 10.14746/cl.2012.09.07
- Dybiec-Gajer, J. (2013). *Zmierzyć przekład? Z metodologii oceniania w dydaktyce przekładu pisemnego*. Universitas.
- Dzierżanowska, H. (1990). *Przekład tekstów nieliterackich*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Evans, V., Green, M. (2006). *Cognitive Linguistics: An Introduction*. Edinburgh University Press.
- Grochowski, M. (1986). *Polskie partykuły. Składnia, semantyka, leksykografia*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Kadrić, M. (2001). *Dolmetschen bei Gericht: Erwartungen, Anforderungen, Kompetenzen*. WUV Universitäts-Verlag.
- Hejwowski, K. (2004). *Kognitywno-komunikacyjna teoria przekładu*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Hejwowski, K. (2009). Klasyfikacja błędów tłumaczeniowych – teoria i praktyka. W: A. Kopczyński, M. Kizeweter (red.), *Jakość i ocena tłumaczenia* (s. 141–161). Wydawnictwo SWPS.

- Janikowski, P. (red.). (2012). *Tłumaczenie ustne – teoria, praktyka, dydaktyka (Nr 2). Stare problemy, nowe metody*. Wydawnictwo Wyższej Szkoły Lingwistycznej.
- Kierzkowska, D. (2002). *Tłumaczenie prawnicze*. Wydawnictwo TEPIS.
- Kopczyński, A., Kizeweter, M. (red.). (2009). *Jakość i ocena tłumaczenia*. Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Kubacki, A.D. (2018). Błąd krytyczny w tłumaczeniach poświadczonych. *Biuletyn LST*, 1(4), 1–8. [https://lst-lublin.org.pl/wp-content/uploads/2020/03/Biuletyn\\_Nr\\_142018.pdf](https://lst-lublin.org.pl/wp-content/uploads/2020/03/Biuletyn_Nr_142018.pdf)
- Kubacki, A.D. (2022). *Błąd krytyczny w tłumaczeniu przysięgłym – w kierunku definicji operacyjnej*. Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury.
- Lommel, A., Uszkoreit, H., Burchardt, A. (2014). Multidimensional Quality Metrics (MQM): A framework for declaring and describing translation quality metrics. *Revista Tradumàtica: tecnologies de la traducció*, 12, 455–463. <http://revistes.uab.cat/tradumatica>
- Matulewska, A. (2018). Horror tłumaczeniowy czy tłumacze z piekła rodem? Czyli kilka słów o efektywności komunikacji interlingwalnej. *Scripta Neophilologica Posnaniensia*, 14, 101–118. <https://doi.org/10.14746/snp.2014.14.06>
- Mayoral Asensio, R. (2003). *Translating official documents*. St. Jerome Publishing.
- Niwagaba, T. (2025). The role of translation in legal proceedings. *Eurasian Experiment Journal of Humanities and Social Sciences*, 7(3), 115–120.
- Palmer, F.R. (2001). *Mood and Modality* (2nd ed.). Cambridge University Press.
- Pöchhacker, F. (1995). Simultaneous interpreting: A functionalist perspective. *HERMES – Journal of Language and Communication in Business*, 8(14), 31–53. <https://doi.org/10.7146/hjlc.v8i14.25094>
- Pym, A. (2010). *Exploring translation theories*. Routledge.

Rozumko, A. (2019). *Modal Adverbs in English and Polish: A Functional Perspective*. Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.

## **Akty prawne**

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/64/UE z dnia 20 października 2010 r. w sprawie prawa do tłumaczenia ustnego i pisemnego w postępowaniu karnym, Dz. Urz. UE L 280, s. 1. <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:32010L0064>

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie szczegółowego sposobu przeprowadzenia egzaminu na tłumacza przysięgłego, Dz. U. 2020 poz. 124. <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20200000124>

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 30 października 2018 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie szczegółowego sposobu przeprowadzenia egzaminu na tłumacza przysięgłego, Dz. U. poz. 2138. <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20180002138>